

Sygn. akt I C 459/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2015 r.

SĄD REJONOWY W ZAMBROWIE I WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący – SSR Paweł Płoński

Protokolant – Kinga Klemarczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2015 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko **A. M.**

o zapłatę 62.000,00 zł

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda J. S. na rzecz pozwanej A. M. kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście i 00/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, stanowiących koszty zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 459/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 5 maja 2015 r.

Powód J. S. w pozwie wniesionym w dniu 27 listopada 2014 r. przeciwko A. M. wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 62.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 16 grudnia 2009 r. udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 62.000 zł na okres 1 roku, która do chwili obecnej jednak nie została zwrócona, pomimo uprzedniego wezwania do zapłaty z dnia 23 stycznia 2014 r.. Na okoliczność udowodnienia powyższego roszczenia powód złożył wraz z pozwem powołaną umowę pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. oraz wezwanie do zapłaty.

Pozwana A. M. wniosła o oddalenie powództwa jako całkowicie niezasadnego, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego. W uzasadnieniu stanowiska wskazała, że nie zawierała umowy pożyczki z powodem, tylko z jego żoną M. S., którą to pożyczkę ostatecznie spłaciła w dwóch ratach w kwietniu i grudniu 2013 r.. Jednocześnie zakwestionowała prawdziwość umowy dołączonej do pozwu, przy czym zarzuciła, że przedmiotowy dokument został sporządzony przez powoda wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu.

Sąd Rejonowy w Zambrowie ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 grudnia 2009 r. w Ł. w mieszkaniu przy ul. (...) doszło do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy M. S. i A. M. opiewającej na kwotę 62.000 zł. Przy zawarciu powyższej umowy pożyczki obecni byli dodatkowo małżonkowie stron J. S. i J. M. (1), zaś od pewnego czasu oba małżeństwa pozostawały ze sobą w relacjach koleżeńskich. Warunki umowy pożyczki zostały ustalone pomiędzy stronami ustnie, natomiast w druku umowy pożyczki, który został wcześniej przygotowany przez M. S., została wpisana przez nią wyłącznie kwota tej pożyczki, natomiast pozostałe rubryki

umowy nie zostały wówczas uzupełnione. Dodatkowo A. M. podpisała się pod umową w miejscu przeznaczonym dla Pożyczkobiorcy. Ponieważ pożyczka została udzielona na zasadach koleżeńskich, bez prowizji i odsetek, dlatego też powyższy druk umowy miał być uzupełniony dopiero w przypadku zalegania przez pożyczkobiorczynię ze zwrotem tej pożyczki. Dodatkowo dla zabezpieczenia spłaty pożyczki został przygotowany weksel (na druku urzędowym), który następnie został podpisany przez strony umowy, tj.: M. S. (pożyczkodawcę) i A. M. (pożyczkobiorcę), a dodatkowo przez jej męża J. M. (1) – jako poręczyciela. Druk powyższej umowy pożyczki został sporządzony tylko w jednym egzemplarzu i wraz z wekslem pozostał u M. S.. Wówczas też zostały sporządzone kserokopie dowodów osobistych A. M. i jej męża J. M. (1). Pieniądze będące przedmiotem pożyczki w kwocie 62.000 zł zostały przekazane pomiędzy stronami gotówką, a jednocześnie ustalono wówczas, że pożyczka ma zostać zwrócona w terminie 1 roku, tj. do dnia 16 grudnia 2010 r.. Przedmiotowa umowa ostatecznie nie została zgłoszona w Urzędzie Skarbowym.

Pod koniec kwietnia 2013 r. A. M. zwróciła M. S. część pożyczki w kwocie 30.000 zł, zaś w grudniu 2013 r. oddała kolejną część tej pożyczki w kwocie 32.000 zł. Po spłacie pożyczki A. i J. małż. M. poprosili M. S. o zwrot dokumentu umowy pożyczki oraz weksla wystawionego na spłatę tej pożyczki, która wówczas zorientowała się, że powyższe dokumenty zostały zabrane z segregatorów z jej mieszkania, o co zaczęła podejrzewać swojego męża J. S.. Już wcześniej w grudniu 2012 r. M. S. powiadomiła Prokuraturę Rejonową w Łomży o kradzieży należących do niej dokumentów przez jej męża J. S., jednakże nie umiała wówczas dokładnie wskazać, jakie to dokumenty zostały skradzione.

W 2012 r. J. S. wszedł w posiadanie nieuzupełnionego druku umowy pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. zawartej pomiędzy jego żoną i A. M., który następnie wypełnił osobiście w miejscach, gdzie umowa nie została wcześniej uzupełniona, wykorzystując do tego dane m.in. ze swojego aktualnego dowodu osobistego oraz kserokopii dowodów osobistych A. M. i jej męża J. M. (1). W ciągu następnych miesięcy jeszcze kilkakrotnie spotykał się towarzysko z A. M. i jej mężem, w trakcie tych spotkań próbował uzyskać spłatę tej pożyczki na swoją rzecz, jednakże bezskutecznie.

W piśmie z dnia 23 stycznia 2014 r. J. S. wezwał A. M. do zapłaty na jego rzecz kwoty 62.000 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania wraz z umownymi odsetkami w wysokości 15% począwszy od dnia 24 stycznia 2011 r. tytułem niezwróconej pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. (k. 7). Powyższe wezwanie pozostało jednak bez żadnego odzewu ze strony A. M..

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów: umowa pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. (k. 7), wezwanie do zapłaty z dnia 23 stycznia 2014 r. (k. 7), dokumenty złożone w toku procesu przez powoda (k. 35-83 i k. 155-169), oryginały weksli (k. 87 i 183), odpis apelacji wraz z załącznikami (k. 88-101), kserokopia akt Sądu Rejonowego w Łomży sygn. akt II K 344/13 (k. 127-149), poświadczenie zameldowania (k. 178), kserokopia dowodu osobistego (k. 179-180), a także zeznania stron: powoda J. S. (k. 20 odw. i 184 odw.-185) i pozwanej A. M. (k. 21 i 185) oraz świadków: M. S. (k. 102 odw.-104), J. M. (2) (k. 104-105) i Z. P. (k. 105-105 odw.).

Sąd Rejonowy w Zambrowie zważył, co następuje:

W świetle powyższych ustaleń faktycznych należało uznać, że roszczenie strony powodowej jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu. Powództwo należało rozpatrywać w kontekście art. 720 § 1 k.c., z którego wynika, że przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Jednocześnie w art. 720 § 2 k.c. ustawodawca przewidział, że umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 złotych, powinna być stwierdzona pismem (jednakże dla celów dowodowych, a nie ważności). Z kolei zgodnie z art. 723 k.c. jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu 6 tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę.

Zgodnie z kardynalną zasadą procesu cywilnego wynikającą z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne i w tym celu strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy nie budziło wątpliwości, że to powód powinien wykazać przed Sądem, że pomiędzy nim a pozwaną faktycznie doszło do zawarcia umowy pożyczki, która następnie nie została spłacona, pomimo upływu okresu na jaki została udzielona. To

również stroną powodową obciążały ewentualne negatywne konsekwencje procesowe w przypadku nie udowodnienia zgłoszonego roszczenia oraz faktów będących podstawą tego żądania.

W odniesieniu do niniejszej sprawy powód J. S. na okoliczność udowodnienia swojego roszczenia złożył do akt sprawy m.in.: dokument umowy pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. (k. 7), wezwanie do zwrotu pożyczki z dnia 23 stycznia 2014 r. (k. 7), a także weksle podpisane przez męża pozwanej – J. M. (1) (k. 87 i 183) oraz kserokopie dowodów osobistych pozwanej i jej męża (k. 36-39), które miały posłużyć jako zabezpieczenie spłaty tej pożyczki, zaś dodatkowo na okoliczność domagania się przez powoda zwrotu pożyczki od pozwanej i jej męża zeznawał świadek Z. P. (k. 105-105 odw.). Analiza powyższych dowodów w kontekście całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wzbudziła jednak wiele zastrzeżeń i wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń strony powodowej odnośnie okoliczności udzielenia spornej pożyczki, które ostatecznie skutkowały oddaleniem powództwa jako nieudowodnionego.

W prawdzie z treści złożonej przez powoda umowy pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. (k. 7) wynikało, że J. S. udzielił A. M. pożyczki w wysokości 62.000 zł (§ 1), którą ona zobowiązała się zwrócić w terminie do dnia 16 grudnia 2010 r. wraz z odsetkami w wysokości 15% od sumy pożyczki w stosunku miesięcznym (§ 3). Dodatkowo w umowie tej zastrzeżono, że w przypadku nie dokonania zwrotu pożyczki w ustalonym terminie pożyczkobiorca zobowiązany będzie do zapłaty odsetek za zwłokę w wysokości 15% za każdy miesiąc zwłoki (§ 4). Zabezpieczeniem tej pożyczki według powoda miał być weksel podpisany przez męża pozwanej J. M. (1), który został złożony przez powoda na rozprawie w dniu 10 marca 2015 r. (k. 87), a dodatkowo zostały wykonane kopie dowodu osobistego pozwanej i jej męża (k. 36-39).

Niezależnie od tego strona pozwana zakwestionowała prawdziwość powyższej umowy zarzucając, że została ona bezprawnie uzupełniona przez powoda bez wiedzy pozwanej i wbrew jej woli, a także zaprzeczyła, jakoby złożony przez powoda weksel miał służyć zabezpieczeniu spłaty tej pożyczki. Jednocześnie pozwana wskazała, że w dniu 16 grudnia 2009 r. zawarła umowę pożyczki jednakże z żoną powoda – M. S., jednakże nie została wówczas sporządzona umowa, a jedynie pożyczająca wpisała na druku takiej umowy samą kwotę pożyczki, zaś pozwana podpisała się pod umową, natomiast pozostałe rubryki druku umowy nie zostały wówczas wpisane, które miał być uzupełniony dopiero w przypadku zalegania przez pożyczkobiorczynię ze zwrotem tej pożyczki. Dodatkowo dla zabezpieczenia spłaty pożyczki został przygotowany weksel (na druku urzędowym), który następnie został podpisany przez strony umowy, tj.: M. S. (pożyczkodawcę) i A. M. (pożyczkobiorcę), a dodatkowo przez jej męża J. M. (1) – jako poręczyciela. Druk powyższej umowy pożyczki został sporządzony tylko w jednym egzemplarzu i wraz z wekslem pozostał u M. S.. Wówczas też zostały sporządzone kserokopie dowodów osobistych A. M. i jej męża J. M. (1). Pieniądze będące przedmiotem pożyczki w kwocie 62.000 zł zostały przekazane pożyczkobiorczyni gotówką, a jednocześnie ustalono wówczas, że pożyczka ma zostać zwrócona w terminie 1 roku, tj. do dnia 16 grudnia 2010 r. (zeznania pozwanej – k. 21 i 185). Powyższe okoliczności zawarcia umowy pożyczki w dniu 16 grudnia 2009 r. przedstawione przez pozwaną, zostały następnie potwierdzone niemal w całej rozciągłości przez świadków: M. S. (k. 102 odw.-104) oraz J. M. (3) (k. 104-105).

Należy podkreślić, że każdy dokument złożony w sądowym postępowaniu cywilnym, który nie jest dokumentem urzędowym, zaliczany jest do tzw. „dokumentów prywatnych”, które stanowią dowód wyłącznie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie (art. 245 k.p.c.). Wprawdzie dokumenty prywatne, podobnie jak i dokumenty urzędowe korzystają z domniemania autentyczności (prawdziwości, tj. domniemania, że dokument pochodzi od jego wystawcy, a zatem jest autentyczny), tym niemniej nie korzystają z domniemania zgodności treści dokumentu z prawdą i na tym polega podstawowa różnica ich mocy dowodowej w stosunku do dokumentów urzędowych. Nie przeszkadza to oczywiście w tym, aby sąd na zasadach ogólnych przyznał wiarygodność treści dokumentu prywatnego i włączył tak dokonane ustalenia faktyczne do podstawy wyrokowania, jednakże jest to uzależnione od udowodnienia prawdziwości dokumentu przez stronę, która się na ten dokument powołuje albo przyznania tej prawdziwości przez stronę przeciwną. Z treści art. 253 k.p.c. wynika, że jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić – chyba, że spór dotyczy dokumentu prywatnego

pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, to wówczas prawdziwość tego dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z tego dokumentu skorzystać.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy w ocenie Sądu strona pozwana skutecznie podważyła zarówno wiarygodność złożonej przez powoda umowy pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r., jak też prawdziwość twierdzeń powoda, że spłata tej pożyczki została zabezpieczona wekslem złożonym na rozprawie w dniu 10 marca 2015 r. (k. 87). Już tylko wstępna i powierzchowna analiza powyższego dokumentu umowy pożyczki nie pozostawiała wątpliwości, że druk umowy został uzupełniony co najmniej dwoma charakterami pisma (przez co najmniej dwie osoby) oraz co najmniej dwoma odcieniami długopisu koloru niebieskiego. Wprawdzie powód przyznał, że umowa nie została w całości sporządzona przez jedną osobę i wskazał, że uzupełnianie druku umowy rozpoczęła jego żona lub pozwana, a on dokończył wypełnianie tej umowy, po tym jak przyniósł pieniądze. Z uwagi na przyznanie powyższej okoliczności, że to powód wypełnił pozostałą część druku umowy strona pozwana cofnęła swój wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii (k. 14 i 106). Jednocześnie powód kategorycznie utrzymywał, że umowa ta została wówczas spisana w całości (przy pozwanej i jej mężu), a następnie podpisana przez pozwaną. Również wtedy według powoda w ramach zabezpieczenia spłaty pożyczki został podpisany weksel przez męża pozwanej – J. M. (1) oraz sporządzone zostały kserokopie dowodów osobistych pozwanej i jej męża (k. 20 odw. i 184 odw.).

Należy zauważyć, że twierdzenia powoda w tym zakresie częściowo są zbieżne z zeznaniami pozwanej A. M. (k. 21) oraz świadków M. S. i J. M. (1), którzy zgodnie wskazali, że kwota pożyczki z druku umowy została wpisana przez M. S., po czym umowa została podpisana przez pozwaną. Jednocześnie oni kategorycznie zaprzeczyli, jakoby reszta umowy miała być wówczas także uzupełniona. Wprost przeciwnie podnieśli, że umowa miała być ewentualnie wypełniona w przyszłości, w przypadku gdyby doszło do zwłoki w zwrocie pożyczki. Na tą okoliczność zostały wykonane ksera dowodów osobistych pozwanej i jej męża, zaś dodatkowym zabezpieczeniem spłaty pożyczki miał być weksel, który jednak został podpisany przez strony umowy: M. S. i A. M., a także przez J. M. (1) jako poręczyciela, a nie jak utrzymywał powód – wyłącznie przez męża pozwanej.

Dokonując końcowej oceny obu wersji okoliczności towarzyszących zawarciu umowy pożyczki, Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanej, albowiem stanowisko powoda budziło wiele zastrzeżeń z uwagi na wyraźne wzajemne sprzeczności i nielogiczność. Strona pozwana skutecznie i dobitnie wykazała przed Sądem, że powód uzupełnił druk umowy pożyczki (wcześniej wchodząc w posiadanie tego dokumentu) w okresie znacznie późniejszym niż doszło faktycznie do zawarcia tej umowy, albowiem wpisując swoje dane podał serię i numer dowodu osobistego, który został wydany dopiero w 19 stycznia 2011 r. (por. kserokopia dowodu osobistego powoda – k. 179-180 oraz protokół rozprawy – k. 184 odw.). Zatem wszystkie jego twierdzenia, że umowa została sporządzona w całości od początku do końca przy obecności zarówno pozwanej, jak i pozostałych uczestników spotkania (żony powoda i męża pozwanej) okazały się być całkowicie nieprawdziwe. Powyższa okoliczność rzutowała niekorzystnie na ocenę również pozostałych twierdzeń powoda, które od początku pozostawały w ewidentnej sprzeczności ze zgodnym i spójnym stanowiskiem pozwanej oraz świadków M. S. i J. M. (1), którzy przedstawili bardziej wiarygodną wersję okoliczności zawarcia spornej umowy pożyczki.

Poważne wątpliwości w zakresie wiarygodności twierdzeń powoda budziły również okoliczności wystawienia weksla w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki, który w toku procesu wskazał, że spłata pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. została zabezpieczona wekslem podpisanym przez męża pozwanej J. M. (1), a który to weksel został złożony przez powoda na rozprawie w dniu 10 marca 2015 r. (k. 87). Już na wstępie zauważalna jest pewna niekonsekwencja i brak logiczności w twierdzeniach powoda, albowiem jednocześnie w toku procesu cały czas utrzymywał, iż umowę pożyczki zawierała z nim pozwana, albowiem jej mąż był w tym czasie niewypłacalny, zatem trudno byłoby uznać za racjonalne w takiej sytuacji podpisywanie weksla przez męża pozwanej, a nie przez samą pozwaną. Już choćby z tego względu bardziej sensowna i logiczna wydaje się wersja pozwanej, że weksel wystawiony na zabezpieczenie spłaty spornej pożyczki został podpisany zarówno przez strony umowy A. M. i M. S. oraz męża pozwanej J. M. (1).

Niezależnie od powyższego trafnie zarzuciła strona pozwana, że powód na potrzeby niniejszej sprawy posłużył się wekslem podpisanym przez męża pozwanej, który został wystawiony na zabezpieczenie spłaty pożyczki wynikającej

z umowy z dnia 12 listopada 2004 r., która została zawarta pomiędzy J. S. i J. M. (1) dotyczącej kwoty 7.000 zł. Z treści samej umowy wprost wynika, że zostały wówczas wystawione dwa weksle podpisane nazwiskiem męża pozwanej (k. 66 i 159). Należy natomiast zauważyć, że oba weksle złożone w toku postępowania przez powoda (k. 87 i 183) zostały sporządzone na podobnych urzędowych blankietach wekslowych i zostały podpisane w bardzo zbliżony sposób przez J. M. (1), tożsamym charakterem i długopisem o podobnym odcieniu koloru niebieskiego. Ponadto w wekslach tych zastrzeżono, że łączna suma wekslowa służąca zabezpieczeniu świadczenia nie mogła przekraczać łącznie 7.000 zł (pierwszy z weksli był do sumy wekslowej nie przekraczającej 5.000 zł – k. 87, a drugi do sumy wekslowej nie przekraczającej 2.000 zł – k. 183). W kontekście powyższego zatem jako całkowicie nielogiczne jawią się twierdzenia powoda, jakoby jeden z tych weksli miał służyć zabezpieczeniu pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r., która przecież opiewała na kwotę 62.000 zł, czyli kwotę znacznie przekraczającą przewidzianą w tym wekslu sumę wekslową.

Jednocześnie strona pozwana trafnie i w sposób przekonujący wykazała, że w chwili zawarcia umowy pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r. mąż pozwanej był już zameldowany w miejscowości S., natomiast na wekslu, który według powoda miał służyć zabezpieczeniu właśnie spłaty tej pożyczki został wskazany poprzedni adres zameldowania J. M. (1) (G.20, (...)-(...) O.), pod którym nie mieszkał on już co najmniej od lutego 2008 r. (poświadczenie zameldowania – k. 178). Z tych też względów nie sposób zatem odmówić po raz kolejny racji stanowisku strony pozwanej, że twierdzenia powoda w tym zakresie ponownie były całkowicie nieprawdzie, albowiem oba weksle złożone w toku procesu stanowiły bezsprzecznie zabezpieczenie powołanej powyżej umowy pożyczki z dnia 12 listopada 2004 r..

W świetle powyższych okoliczności, w ocenie Sądu twierdzenia powoda co do okoliczności zawarcia umowy pożyczki z dnia 16 grudnia 2009 r., jak też sposobu zabezpieczenia jej spłaty, należało uznać za całkowicie nieudowodnione i niewiarygodne. Wprost przeciwnie Sąd uznał za prawdziwe w tym zakresie twierdzenia pozwanej A. M. oraz świadków M. S. i J. M. (1) – a w szczególności, że do zawarcia umowy pożyczki doszło pomiędzy pozwaną i M. S., zaś powód nie był w ogóle stroną tej umowy.

Bez wpływu na powyższe natomiast pozostawała okoliczność, że powód – jak wskazał – kilkakrotnie domagał się od pozwanej i jej męża zwrotu tej pożyczki, co też zostało potwierdzone przez świadka Z. P. (k. 105-105 odw.). Nie mogło budzić wątpliwości, że powód jako mąż pożyczkodawczyni M. S., z którą od pewnego czasu pozostaje we wrogich relacjach i posiada niewyjaśnione kwestie finansowe, mógł chcieć wykorzystać tę sytuację na swoją rzecz. Należy zauważyć, że powód zaczął domagać się spłaty pożyczki dopiero kilka lat po zawarciu umowy pożyczki (2013-2014 r.), a w której przecież zastrzeżono, że spłata nastąpi w ciągu roku, natomiast jego żona w grudniu 2012 r. zawiadomiła Prokuraturę Rejonową w Łomży o podejrzeniu popełnienia przez jej męża – J. S. przestępstwa kradzieży dokumentów (w tym jak wskazała obecnie w toku procesu również spornej umowy pożyczki i weksla wystawionego na zabezpieczenie jej spłaty). W świetle powyższego nie można wykluczyć, że powód zaczął dochodzić od pozwanej i jej męża spłaty pożyczki, dopiero wówczas gdy wszedł w posiadanie przedmiotowej umowy.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności Sąd na mocy art. 720 k.c. (a contrario) uznał roszczenie powoda o zwrot pożyczki za nieudowodnione i orzekł o oddaleniu powództwa, jak w pkt I sentencji wyroku. Z kolei o kosztach procesu orzeczono w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda, jako stronę przegrywającą proces i w związku z tym zasądzono od niego na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, ustaloną stosownie do wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie.